



Prof. dr hab. Małgorzata Słodowa-Helpa  
Instytut Ekonomii, Katedra Makroekonomii i Badań nad Rozwojem  
email: [malgorzata.slodowa-helpa@ue.poznan.pl](mailto:malgorzata.slodowa-helpa@ue.poznan.pl), tel. 601 745104

Poznań, dnia 23.04.2021 r.

## Opinia

**o osiągnięciach badawczych, dydaktycznych, organizacyjnych, popularyzatorskich  
oraz w zakresie współpracy międzynarodowej Pana dra Andrzeja Pieczewskiego**

**przygotowana w związku z postępowaniem habilitacyjnym wszczętym w dziedzinie nauk  
społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym  
Uniwersytetu Łódzkiego**

### 1. Podstawy sporządzenia recenzji

Podstawę prawną niniejszej opinii stanowi decyzja Rady Doskonałości Naukowej, na mocy której zostało mi powierzony wykonanie dzieła, jakim jest recenzja osiągnięć naukowych Pana dra Andrzeja Pieczewskiego w związku z postępowaniem habilitacyjnym wszczętym w dniu 6 lipca 2020 r.

Recenzja została sporządzona z uwzględnieniem kryteriów oceny dorobku w postępowaniu habilitacyjnym zawartych w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy: Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 ze zm.).

Merytoryczną podstawę tej oceny stanowi dorobek Pana dra Andrzeja Pieczewskiego, zaprezentowany w dokumentacji przygotowanej przez Habilitanta, przesłanej przez Centrum Nauki i Spraw Pracownika wraz z pismem przewodnim Pana dr hab. Rafała Matery, prof. UŁ, Przewodniczącego Komisji Uniwersytetu Łódzkiego do spraw stopni naukowych w dyscyplinie ekonomia i finanse oraz Dziekana Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego, będącego podmiotem habilitującym.

Pan dr Andrzej Pieczewski wymienił we wniosku i dostarczył wiodące osiągnięcie naukowe stanowiące podstawę ubiegania się o stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie naukowej ekonomia i finanse. Uznał za nie monografię *Samodzierżawie a rozwój gospodarczy Królestwa Polskiego w ujęciu Jana Gottlieba Blocha*, opublikowaną w 2019 r. przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ujętego w tym czasie w ministerialnym wykazie wydawnictw.

Na podstawie informacji zawartych w autoreferacie oraz w wykazie osiągnięć, oceną objęte zostały również inne prace badawcze Habilitanta, Jego dorobek na płaszczyźnie dydaktycznej, organizacyjnej, popularyzatorskiej a także w zakresie współpracy krajowej i międzynarodowej, w okresie od uzyskania stopnia doktora do czasu złożenia wniosku w dniu 29 czerwca 2020 r.

## 2. Sylwetka Habilitanta, informacje o Jego wykształceniu, statusie zawodowym i aktywności na różnych polach

Pan dr Andrzej Pieczewski jest absolwentem Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego. Studia na kierunku Zarządzanie i Marketing ukończył w 1995 r. uzyskując tytuł magistra. W latach 1998-2001 realizował w trybie niestacjonarnym 3-letnie Studia Doktoranckie na Wydziale Zarządzania i Informatyki Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu.

Stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii stosunków międzynarodowych uzyskał w 2005 roku uchwałą Rady Wydziału Gospodarki Narodowej Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, na podstawie obrony pracy doktorskiej pt.: *Wkład Józefa Hieronima Retingera w tworzenie podstaw europejskiej integracji gospodarczej*, przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Bogumiła Bernasia.

Od 1996 r. Habilitant pracował zawodowo w branży ubezpieczeniowej. Był zatrudniony w PZU SA, najpierw w oddziale wrocławskim, gdzie pełnił różne funkcje i docelowo związał się z działem ubezpieczeń majątkowych, a od 2007 r. w oddziale łódzkim. Będąc trenerem wewnętrznym, prowadził szkolenia produktowe dla pracowników PZU w całym kraju. Utworzył też własną firmę „Explicite” oferującą szkolenia ubezpieczeniowe. Wiedzę i doświadczenia z zakresu ubezpieczeń wykorzystał uczestnicząc w 2006 r. w charakterze eksperta w realizacji projektu MRiRW a także w swojej aktywności publikacyjnej w czasopismach o profilu ubezpieczeniowym (*Gazeta Ubezpieczeniowa*, *Wiadomości Ubezpieczeniowe*). W latach 2006-2007, na warunkach umowy o dzieło, Habilitant prowadził ćwiczenia i wykłady z ekonomii oraz podstaw zarządzania dla studentów Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi.

W 2007 roku Pan dr Andrzej Pieczewski podjął pracę na stanowisku adiunkta w Katedrze Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej, funkcjonującej w obrębie Instytutu Ekonomii Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego i z tą jednostką jest nadal związany.

Zarówno na płaszczyźnie badawczej, jak i dydaktycznej Pan dr Andrzej Pieczewski koncentruje się na problemach historii gospodarczej Polski oraz gospodarki światowej, głównie XIX i XX wieku. W obrębie Jego zainteresowań znajdują się m.in.: instytucjonalne aspekty rozwoju gospodarczego, oddziaływanie ustroju politycznego na procesy ekonomiczne, kwestie ekonomiczno-społeczne wojen na świecie a także problematyka integracji europejskiej i wkładu Polski oraz Polaków do tego procesu.

W ocenianym okresie Pan dr Andrzej Pieczewski współpracował z licznymi ośrodkami akademickimi oraz naukowymi w kraju i za granicą. Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Historii Gospodarczej a także Economic History Society (EHS) oraz Economic History Association. Ma doświadczenie w zakresie działalności popularyzatorskiej. Odnotować należy również Jego zaangażowanie w różne przedsięwzięcia o charakterze organizacyjnym, zarówno w strukturach rodzimego Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego UŁ, jak i poza nim, m.in. w organizację kilku konferencji naukowych o zasięgu krajowym.





### 3. Ocena osiągnięć Kandydata na płaszczyźnie naukowo-badawczej w kontekście kryteriów ujętych w aktach prawnych dotyczących postępowania habilitacyjnego

#### 3.1. Charakterystyka naukometryczna dorobku

Przy znanych słabościach punktowej oceny dorobku naukowego a także zmianach zasad na tym polu, daleka jestem od koncentrowania się na tych narzędziach i przesądzania na ich podstawie o słabości lub doskonałości dorobku dra A. Pieczewskiego. Czynię to w sposób zgodny z wykładnią Rady Doskonałości Naukowej, która informuje, że przytoczenie przez Kandydata danych naukometrycznych jest wskazane i zalecane, lecz nie mogą one stanowić kryterium oceny dorobku naukowego. Traktuję zatem poniższą analizę jako punkt wyjścia znacznie ważniejszej oceny jakościowej dorobku naukowego Habilitanta.

Charakterystykę naukometryczną Pan dr Andrzej Pieczewski przedstawił solidnie, zgodnie z zaleceniami i oczekiwaniami RDN, bazującymi na treści art. 219 ust. 1. pkt 2 Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, komunikatów MNiSZW z 17 i 18 grudnia 2019 roku dotyczących wykazów wydawnictw i czasopism recenzowanych.

Podstawę tej charakterystyki stanowią dane bibliometryczne sporządzone przez Samodzielną Sekcję Bibliografii, Bibliometrii i Sieciowych Zasobów Informacji Biblioteki UŁ, a w przypadku publikacji współautorskich oświadczeń autorów wskazujących na ich merytoryczny wkład w powstanie pracy, czyli poziomu współautorstwa przełożonego przy każdej pozycji wspólnej na liczbę punktów.

Habilitant przedstawił informacje o liczbie punktów obliczonych na podstawie list MNiSW, cytowań dorobku, wartościach indeksów w bazach o międzynarodowym zasięgu, poziomie indeksu Hirscha. W tabelarycznym zestawieniu (s. 11) uwzględnił łącznie **34 prace**, które opublikował w okresie od uzyskania stopnia doktora, w tym **23 indywidualne** oraz **11 we współautorstwie**.

Wśród nich znalazły się:

- **3 monografie** (2 indywidualne i 1 współautorska),
- **15 rozdziałów w pracach zbiorowych** (13 indywidualnych i 2 we współautorstwie),
- **4 redakcje monografii** (wszystkie współautorskie),
- **12 artykułów w czasopismach naukowych**, w tym:
  - **4 w czasopismach zagranicznych** (2 indywidualne z listy MNiSZW, a 2 współautorskie spoza niej),
  - **8 w czasopismach polskich znajdujących się na liście MNiSZW** (6 indywidualnych oraz 2 we współautorstwie; 3 spośród tych artykułów opublikowane w języku angielskim).

Łącznie spośród wymienionych 34 prac **8 zostało opublikowanych w języku angielskim**, w tym 4 w wydawnictwach polskich i **4 za granicą**.

Przy relatywnie małej liczbie prac Habilitant uzyskał wysoką łączną liczbę **894,16 punktów MNiSW** będącą wynikową punktów w obrębie poszczególnych kategorii publikacji.



Gorzej przedstawiają się wartości indeksów w bazach o międzynarodowym zasięgu. Publikacje Habilitanta osiągnęły w nich następujące parametry:

- Web of Science Core Collection - 1 indeksowana publikacja, 3 cytowania, Indeks Hirscha: 1,
- Scopus - 1 indeksowana publikacja, 2 cytowania, Indeks Hirscha: 1,
- Google Scholar – 31 indeksowanych prac, 42 cytowania (wraz z nielicznymi wprowadzonymi autocytowaniami), Indeks Hirscha: 3.

Liczby indeksowanych prac oraz cytowań, jak i wartości indeksu H trudno byłoby uznać za imponujące, zwłaszcza biorąc pod uwagę 16-letni okres poddany ocenie.

W ocenianym dorobku brakuje publikacji w czasopiśmie posiadającym współczynnik wpływu impact factor (IF). Habilitant legitymuje się jednak innymi pracami wysokopunktowanymi, co można w jakiejś mierze uznać za rekompensatę braku publikacji w czasopiśmie z IF, zwłaszcza przy znanych trudnościach publikowania w tej grupie czasopism. Za taki „substytut” można uznać artykuł *Joseph Retinger's conception of and contribution to the early process of European integration*, opublikowany w 2010 roku w znanym międzynarodowym czasopiśmie *European Review of History: Revue européenne d'histoire*. W takim przeświadczeniu utwierdziła mnie analiza 9 cytowań tego artykułu, z której wynika, że posilkowali się nim zagraniczni autorzy z różnych krajów.

W tym kontekście uważam, że mimo wskazanych niedostatków, wyniki analizy naukometrycznej dorobku Pana dra Andrzeja Pieczewskiego dają podstawy do uznania, że na tej płaszczyźnie w sposób wystarczający spełnia kryteria ubiegania się o stopień doktora habilitowanego.

### **3.2.1. Wybór problematyki badawczej, jej znaczenie w świetle luk badawczych i współczesnych wyzwań historii gospodarczej oraz historii myśli ekonomicznej**

Podzielim stanowisko Habilitanta, wyartykułowane zarówno we wstępie monografii, jak i w autoreferacie, dotyczące potrzeby wypełnienia zidentyfikowanej luki badawczej oraz rangi podjętej problematyki na płaszczyźnie poznawczej, a nawet aplikacyjnej. Jego inicjatywę uznaję za przedsięwzięcie oryginalne, ze wszech miar uzasadnione, przynajmniej z trzech niżej wymienionych powodów.

**Po pierwsze**, choć osoba Jana Gottlieba Blocha od dawna intrygowała badaczy skrupulatnie śledzących etapy jego życia, wielokierunkowej aktywności zawodowej i filantropijnej, to jednak działalność badawcza Blocha na płaszczyźnie ekonomicznej nie znajdowała w tych pracach szerszego odzwierciedlenia. Bloch, nazywany „królem kolei” lub „polskim Rockefellerem”, przedstawiany był bowiem głównie jako inwestor kolejowy, właściciel ziemski, przemysłowiec i finansista zaangażowany w rozwój bankowości i giełdy warszawskiej, w systemy kredytowe i ubezpieczeniowe, a przede wszystkim jako czołowy reprezentant ruchu pacyfistycznego. Jego obszerne, 6-tomowe, dzieło *Przyszła wojna pod względem ekonomicznym, technicznym i politycznym*, wydane jednocześnie w kilku językach i zaliczone do światowego kanonu literatury pacyfistycznej, wywołało szeroką oraz ożywioną dyskusję niemal w całej Europie i wraz z zaangażowaniem w międzynarodowe działania na tym polu przysporzyło mu popularności oraz uznania za granicą, w większej nawet mierze niż w kraju.





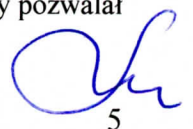
Od lat 90. XX wieku, za sprawą najpierw działalności Towarzystwa Jana Blocha (od 1987 r. nieformalnej a w latach 1997–2007 statutowej), promującego i popularyzującego w kraju oraz za granicą różne sfery jego działalności, a później Fundacji jego imienia, osoba Jana Gottlieba Blocha cieszyła się jeszcze większym niż wcześniej zainteresowaniem a jego rozpoznawalność wyraźnie rosła.

Wyjątkowo obfity plon wydawniczy tych zainteresowań przyniosły ostatnie lata, gdy niemal równoległe pojawiały się pozycje o różnym zakresie i charakterze, w tym m.in.: kilka artykułów Andrzeja Żora i monografia pod jego redakcją, prace Marka Kornata i Grzegorza P. Bąbiaka, wybór tekstów z sztandarowego dzieła Blocha *Przyszła wojna pod względem technicznym, ekonomicznym i politycznym*, dokonany i opatrzony wstępem oraz krytyczną analizą przez G. Bąbiaka, a nawet faktograficzna powieść *Wspólnicy i rywale. Koleje życia Kronenbergów i Blochów* (2019), będąca w zasadzie fabularyzowanym dokumentem, w którym Ewa Małkowska-Bieniek uczyniła Blocha jednym z głównych bohaterów. W 2020 roku, czyli już po wydaniu monografii Habilitanta, ukazała się obszerna książka (ss. 600) *Jan Gottlieb Bloch (1836-1902) i dzieje rodu* zredagowana z rozmachem przez Ewę Leśniewską, która z kolei „świeżym okiem” spojrzała na dotychczasowe ustalenia biografów i wyraźnie je wzbogaciła. W tej pracy umieściła nawet rozdział V, zatytułowany *Naukowiec i publicysta* (s. 149-183), zawierający sporo interesujących informacji m.in. o organizacji pracy badawczej Blocha, lecz z uwagi na zakres i charakter tej pracy, nie stanowi ona konkurencji wobec badań zrealizowanych przez Habilitanta.

W minionej dekadzie również za granicą „odżyła” pamięć o działalności Blocha, głównie pacyfistycznej, o czym świadczy np. opublikowana w 2010 r. książka trzech szwajcarskich autorów (Troxler W., Walker D., Furrer M., *Jan Bloch und das Internationale Kriegs- und Friedensmuseum in Luzern*, LIT Verlag Zurich – Berlin) opatrzona szkicem biograficznym pióra Andrzeja Żora, ukazująca genezę i dzieje Muzeum Wojny i Pokoju w Lucernie, założonego z inicjatywy i za pieniądze Jana Blocha, czy praca prof. Ulricha Herrmanna, *The Great War: No Defeat—No Victory. In Memory of Polish Pacifist and WarTheorist Jean de Bloch* (German Historical Institute, London 2016, Bulletin, Vol 38, No. 1).

Zapoznałam się z częścią wymienionych prac, aby w ich kontekście utwierdzić się w przekonaniu, że była odpowiednia pora i pilna potrzeba, by „wziąć na warsztat” poglądy i osiągnięcia badawcze Blocha na płaszczyźnie ekonomicznej, dotychczas w dużej mierze przysłonięte jego wielokierunkową aktywnością na innych polach. Dobrze więc, że Habilitant poszerzył grono badaczy i „zaprzyjaźnił się” z Blochem w recenzowanej tu monografii a równocześnie dobrze, że zagospodarował inne pole niż pierwotnie zamierzał i podjął próbę wypełnienia zidentyfikowanej luki dotyczącej aktywności badawczej Blocha na płaszczyźnie ekonomicznej. Jestem bowiem zdania, że pojawienie się kolejnych opracowań o innym charakterze nie zlikwidowało, lecz nawet powiększyło te dysproporcje. Z tych względów inicjatywę Habilitanta uważam za przedsięwzięcie oryginalne.

**Po drugie**, w takim stanowisku utwierdziło mnie również uznanie przez dra A. Pieczewskiego za wiodący przedmiot swoich badań poglądów J. Blocha dotyczących wpływu na procesy gospodarcze zachodzące w carskim imperium i na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim skrajnie autorytarneho ustroju politycznego carskiej Rosji, nazywanego samodzierżawiem. Dodatkowym, przekonującym argumentem przytoczonym przez Habilitanta (s. 11) jest fakt, że właśnie taki zakres rzeczowy pozwalał



Mu na uwzględnienie niemal wszystkich prac Blocha o tematyce ekonomicznej, ponieważ przewijały się w nich różne aspekty oddziaływania systemu politycznego na rozwój gospodarczy.

Po trzecie, na badania zaprojektowane przez Habilitanta oraz na ścieżkę Jego postępowania można spojrzeć z szerszej perspektywy współczesnych wyzwań historii gospodarczej oraz ekonomii i uznać je za próbę odpowiedzi na te wyzwania. Choć bowiem w ostatnich latach widoczne jest otwieranie się historyków gospodarczych na ekonomię, m. in. właśnie instytucjonalną, oraz na inne dyscypliny nauk społecznych, to jednak w stosunku do zapotrzebowania jest ono ciągle niewystarczające. Pogłębianie „mariażu” z ekonomią oraz swoista inkorporacja z dorobkiem historii myśli ekonomicznej jest zatem ciągle nie do przecenienia, zwłaszcza że przez kilkadziesiąt lat ten zwrot ku ekonomii był postrzegany głównie przez pryzmat badań z zakresu nowej historii gospodarczej, nazywanej kliometrią, sięgających do zrębów teoretycznych ekonomii neoliberalnej i weryfikujących modele kontrfaktyczne przy wykorzystaniu narzędzi ekonometrycznych. Z drugiej strony, renesans perspektywy historycznej w ekonomii, stanowiący w pewnym stopniu reakcję na występujący wcześniej przez jakiś czas nazbyt wąski empiryzm lub ahistoryczne teoretyzowanie sprawia, że historyczne „laboratorium” jest bardziej niż wcześniej doceniane. Sięganie do spuścizny historycznej uzasadnia coraz popularniejsza koncepcja zależności od ścieżki (*path dependence*), do której sięgają łódzcy badacze tej katedry, przede wszystkim Pani dr hab. Joanna Dzonek-Kozłowska. Rangę badań historycznych podnosi również koncepcja tzw. zakorzenienia społecznego gospodarki (*embeddedness*) wywodząca się z tzw. nowej socjologii ekonomicznej (*new economic sociology*), lecz znajdująca szerokie zastosowanie w wielu obszarach badań ekonomicznych. Doceniają je również zwolennicy ekonomii ewolucyjnej oraz innych koncepcji ekonomii heterodoksyjnej.

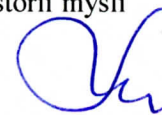
Warto dodać, że monografia Pana dra Andrzeja Pieczewskiego dobrze wpisuje się w profil i szyld Katedry, w której Habilitant od kilkunastu lat funkcjonuje. Można nawet stwierdzić, że ma znamiona charakterystyczne dla Łódzkiej Szkoły Historii Gospodarczej i w swym charakterze nawiązuje w szczególności do znanych prac Profesora Janusza Skodlarskiego.

Z wszystkich wymienionych powodów uważam, że bez wątpienia problematyka podjęta przez Pana dra A. Pieczewskiego zasługuje na realizację w pracy awansowej związanej z ubieganiem się o stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse.

Powyższa opinia dotycząca trafnego wyboru problematyki, nie jest jednak równoznaczna z brakiem pewnych dylematów, uwag dyskusyjnych i rozterek związanych ze sposobem jej realizacji przez Habilitanta.

### 3.2.2. Charakter przedłożonej monografii, jej założenia i struktura

Pracę Pana dra Andrzeja Pieczewskiego pt.: *Samodzierżawie a rozwój gospodarczy Królestwa Polskiego w ujęciu Jana Gottlieba Blocha*, uznaną w 2020 roku przez Polskie Towarzystwo Historii Gospodarczej za najlepszą książkę z zakresu historii gospodarczej oraz społecznej i wyróżnioną Nagrodą im. Franciszka Bujaka, można usytuować na pograniczu historii gospodarczej i historii myśli





ekonomicznej, z przewagą tych pierwszych elementów. Składa się ona ze wstępu, sześciu zasadniczych rozdziałów, zakończenia, bibliografii, wykazu tabel i wykresów oraz zestawu 11 ilustracji.

Oczywiście, jak niemal w przypadku każdej monografii, można i tu dyskutować o jej konstrukcji w kontekście celów i zakresu badań, czyli nad liczbą i kolejnością rozdziałów, ich wzajemnym powiązaniem, strukturą wewnętrzną, tytułami, a także proporcjami tekstu.

**Tytuł monografii** w zaproponowanym przez Autora brzmieniu i z wyeksponowaniem w nim samodzielnia, uznaję za trafny, oryginalny i adekwatny do realizowanej w niej problematyki. Wprawdzie Autor nie wskazał w nim zakresu chronologicznego swoich badań, lecz doprecyzował go we wstępie, gdzie poinformował (s. 14), że *zarówno ramy czasowe analizy, jak i główne problemy poruszone w monografii wyznaczają publikacje Blocha. Jego rozważania dotyczyły głównie lat 70. i 80. XIX wieku (rolnictwo, przemysł i kolej KP), choć często odwoływał się do historii, wyjaśniając współczesne mu zjawiska*. Habilitant dodał tam, że *analizy Blocha nie objęły zatem najdynamiczniejszego okresu rozwoju gospodarki rosyjskiej i Królestwa Polskiego, tj. ostatniej dekady XIX wieku oraz pierwszych lat kolejnego stulecia do wybuchu I wojny światowej*. Poinformował jednak, że tam, gdzie było to konieczne uzupełnił dociekania Blocha na temat ustroju samodzielnia.

**Wstęp** (s. 9-20) zawiera większość z tzw. „standardowych” składowych, czyli w kolejności uzasadnienie badań, ich założenia, strukturę monografii, jej charakterystykę, źródła i metody badawcze. Nie można zatem zarzucić Habilitantowi pominięcia jakiegos elementu. W końcowej części umieścił jeszcze obfite podziękowania skierowane do licznego grona osób, które przyczyniły się do powstania książki, poprzez stworzenie warunków do realizacji badań, ich wsparcie merytoryczne, cenne sugestie i uwagi, a także pomoc przy obróbce redakcyjnej.

Choć niektóre składowe matrycy **założeń badawczych** dra Andrzeja Pieczewskiego rodzą uwagi dyskusyjne, to jednak doceniam, że zdobył się na ich skonstruowanie. Są bowiem jeszcze niestety prace z zakresu historii gospodarczej, w których brakuje takiego „garnituru”, stanowiącego przecież fundamentalny element monografii awansowych, w szczególności hipotez wymagających zawsze największej precyzji słowa a przede wszystkim obligujących autora do ich weryfikacji.

W swoim pakiecie założeń Kandydat usytuował **dwa cele poznawcze, hipotezę badawczą, 6 pytań** wyznaczających ścieżkę postępowania i strukturę pracy.

Dążąc do wypełnienia ujawnionej luki, jaką stanowił brak w literaturze polskiej oraz światowej opracowań dotyczących twórczości naukowej J. Blocha na płaszczyźnie ekonomicznej za **pierwszy cel** monografii Habilitant uznał *wykazanie i ocenę poglądów Blocha odnoszących się do wpływu autorytaryzmu rosyjskiego na procesy gospodarcze w Imperium Rosyjskim, a szczególnie na ziemiach Królestwa Polskiego*. **Drugi cel** opracowania nakreślił następująco: *Prezentacja głosu Blocha w dyskusji o wpływie skrajnie autorytarnego ustroju politycznego carskiej Rosji na procesy ekonomiczne zachodzące w imperium, a tym samym na ziemiach polskich oraz skonfrontowanie go z wynikami aktualnych badań*. Równocześnie w autoreferacie poinformował (s. 6), że nie przeprowadzał analizy kontekstowej, czyli nie porównywał poglądów Blocha dotyczących relacji polityka - ekonomia z XIX-wieczną myślą ekonomiczną. Do tej kwestii powrócę jeszcze w dalszej części opinii.



Habilitant poinformował, że **hipotezę badawczą** (s. 13) sformułował w następującym brzmieniu: *Twierdzenie, że przyczyną problemów ekonomicznych i społecznych Królestwa Polskiego (jako części Imperium Rosyjskiego) oraz jego zapóźnienia cywilizacyjnego był panujący w kraju hegemon, zakorzeniony w jego tradycji politycznej i społecznej, skrajnie autorytarny system władzy (samodzierżawie) – jest prawdziwe, i przetrwało próbę czasu.* Uznał równocześnie, że przy takim jej brzmieniu przedstawiony już wyżej cel nadrzędny implikuje **6 następujących pytań cząstkowych**:

1. *Jaki był stosunek władzy samodzierżawnej Rosji do kluczowych z punktu widzenia przechodzenia z ustroju feudalnego do kapitalistycznego zmian ekonomiczno-społecznych w imperium z perspektywy Blocha?*

2. *Jak ustalenia i wnioski Blocha dotyczące wpływu samodzierżawia na rozwój gospodarczy Imperium Rosyjskiego mają się do wyników badań współczesnych ekonomistów i historyków gospodarczych?*

3. *Jaki był wpływ samodzierżawia na funkcjonowanie organów władzy w KP?*

4. *Jakie było znaczenie decyzji władz rosyjskich dla rozwoju ekonomicznego i społecznego wsi KP według Blocha i współczesnych badaczy?*

5. *Jakie było oddziaływanie władz rosyjskich na industrializację KP z perspektywy Blocha i współczesnych badaczy?*

6. *Jakie było znaczenie polityki carskiej dla rozwoju sieci kolei żelaznych?*

Większość spośród tych pytań jest zbieżna z tematyką poszczególnych rozdziałów. Habilitant przyjął bowiem **problemową strukturę monografii**. Taką decyzję oceniam pozytywnie, ponieważ konstrukcja problemowa na ogół dopinguje autorów zarówno do ustrukturyzowania dyskursu, jak i do jego odpowiednich proporcji. W dalszej części opinii odpowiem, czy zawsze i na ile Habilitantowi udawało się respektować te zasady.

W stosunku do zawartości wstępu mam cztery uwagi różnej natury, merytorycznej i redakcyjnej.

▪ **Po pierwsze**, uważam, że przy takim, jak wyżej, zapisie celu drugiego, jego część wyraźnie pokrywa się z treścią celu pierwszego i tym samym różnice między nimi stały się mało ostre. W takim przypadku w celu drugim znacznie korzystniej byłoby ograniczyć się do jego drugiego członu.

▪ **Po drugie**, o ile sam sposób skonstruowania hipotezy w postaci twierdzenia wyprowadzonego z analizy opracowań Blocha uznaję za poprawny, to już treść pierwszej jej części wydaje mi się nazbyt obszerna i oczywista. Za dyskusyjne uważam możliwości *przetrwania próby czasu* w warunkach, gdy przecież współcześnie mamy do czynienia z różnymi stanowiskami dotyczącymi interakcji między sferą polityki i gospodarki, co zresztą wyraźnie wyartykułował sam Habilitant w rozdziale III, gdzie podkreślił (s. 111), że: *w świetle syntetycznego przeglądu stanu współczesnych badań nad wpływem ustroju politycznego na rozwój gospodarczy możemy stwierdzić, że kwestia ta nie jest jednoznaczna, a poglądy naukowców znacznie różnią się.* Zatem w sytuacji, gdy można odnaleźć stanowiska i argumenty potwierdzające ale i podważające przetrwanie próby czasu przez poglądy Blocha, możliwości weryfikacji takiej hipotezy mają prawo budzić wątpliwości. Ponadto, dyskusyjna wydaje mi się informacja Habilitanta, że podstawę sformułowania hipotezy stanowiła również



konfrontacja tych poglądów ze stanowiskami współczesnych ekonomistów, ponieważ niepotrzebnie sugeruje to tworzenie hipotezy *ex post* a nie, jak być powinno, *ex ante*. Przy ocenie czuję się jednak w obowiązku uwzględnienia znanych mi trudności związane z konstrukcją hipotez w tak zakrojonych badaniach i traktować je jako swego rodzaju usprawiedliwienie Habilitanta. Na marginesie dodam, że z powodzeniem można byłoby wprowadzić drugą hipotezę o charakterze cząstkowym (pomocniczym) odnoszącą się do zmienności natężenia i sposobu oddziaływania samodzierżawia na gospodarkę Królestwa Polskiego. Mogłaby ona nawet mieć brzmienie zbliżone do wyjaśnienia, jakie zawarł we wstępie Habilitant, czyli: *Rosyjski ustroj polityczny w różnym czasie w odmienny sposób i z różnym natężeniem oddziaływał na procesy ekonomiczne Królestwa*.

▪ **Po trzecie**, gdy chodzi o stronę redakcyjną, to moje zastrzeżenia budzi przede wszystkim nadmierne rozbudowanie zarówno w tekście wstępu, jak i w przypisach, informacji dotyczących niemieckiej szkoły historycznej (s. 15-16), w warunkach, gdy przecież nieco dalej (r. I, s. 35) pojawiły się identyczne informacje, nawet z tym samym zakresem stron i pełnym opisem źródłowym. Podobnie rzecz się ma z samodzierżawiem (s. 11-12), będącym z kolei przedmiotem części rozdziału II. Oczywiście, ze względu na potrzebę zaprezentowania zakresu badań, informacja o jednej i drugiej kwestii winna pojawić się we wstępie, lecz nie w takiej skali, jak to uczynił Habilitant. W ten sposób bowiem niepotrzebnie, „na własne życzenie”, naraził się na ten zarzut powtórzeń.

▪ **Po czwarte**, pewne uwagi rodzi strona stylistyczna części pytań (1 i 4). Zapewne dostrzegł to Habilitant, skoro w autoreferacie umieścił pytanie 1 już w innym, poprawniejszym brzmieniu.

**Rozdział I** (s. 35-41) ma charakter wprowadzający do zasadniczej problematyki i pełni względem niej rolę usługową. Składa się z dwóch części o różnym charakterze. Gdy chodzi o strukturę wewnętrzną, to nie wszystkie składowe wpisują się w tytuł tego rozdziału - **Jan Bloch jako ekonomista**. Poza tym mam wątpliwość dotyczącą dyskursu i treści punktu 1.2.2, wyrażającą się w dylemacie: czy akurat już w tym rozdziale powinna pojawić się konfrontacja dorobku Jana Blocha ze znamionami niemieckiej szkoły historycznej, poglądami głównych jej przedstawicieli oraz ocena ich wpływu na jego stanowisko.

**Rozdział II** (s. 57-102), opatrzony tytułem: **Samodzierżawie a gospodarka i społeczeństwo Imperium Rosyjskiego w drugiej połowie XIX wieku**, jest podzielony na 4 podrozdziały prezentujące w kolejności: genezę i rozwój rosyjskiego autorytaryzmu, administrację państwową jako silną grupę interesu, sytuację społeczno-gospodarczą Rosji i „wojskowo-koszarowy” charakter jej budżetu. W każdym punkcie tego rozdziału, na tle dość szerokiej informacji zaczerpniętych z bogatej literatury, nie tylko z zakresu historii gospodarczej, Autor zaprezentował konstatacje Blocha, bazując na jego trzynomowej pracy *Finanse Rosji w XIX wieku na tle ogólnych dziejów państwa*. Choć we wstępie oraz we wprowadzeniu do tego rozdziału Habilitant poinformował, że przedstawia w nim poglądy J. Blocha dotyczące wpływu systemu politycznego carskiej Rosji na gospodarkę i społeczeństwo oraz opinie współczesnych badaczy na temat specyfiki ustroju politycznego imperium carów (s. 57), to niestety ani tytuł rozdziału, ani żaden z podtytułów tego nie zwiastuje. Bazując więc na spisie treści i figurujących tam tytułach, czytelnik nie może wiedzieć, jaki charakter ma ten rozdział.



Tytuł rozdziału III **Samodzierżawie vs. rozwój gospodarczy Imperium Rosyjskiego. Poglądy Blocha a ujęcie współczesne** (s. 103-130) jest dwuczłonowy. Przy niemal powtarzalnej w stosunku do tytułu rozdziału II pierwszej jego części (różnica jedynie a i vs), znalazł się jednak tutaj jeszcze człon wyjaśniający, który, jak sądzę, był nawet bardziej potrzebny w poprzednim rozdziale, gdzie we wszystkich punktach przeważają analizy poglądów Blocha z odniesieniami do przytoczonej już pracy *Finanse Rosji*...[...]. W obrębie rozdziału III, zarówno w pierwszej jego części (**3.1. Ustrój polityczny a rozwój gospodarczy w ujęciu ekonomistów**), jak i w drugiej (**3.2. Samodzierżawie a gospodarka Imperium Rosyjskiego w perspektywie aktualnych badań historii gospodarczej**), Habilitant zastosował natomiast inny dyskurs niż w rozdziale II oraz inne proporcje między przytaczaniem poglądów Blocha, które mają w zasadzie charakter podsumowujący, a dominującym ujęciem stanowisk i wyników badań innych autorów. Ponadto tytuły obu podrozdziałów zapowiadają tu charakter i zakres znajdującej się w nich analizy.

Niezależnie od tej uwagi, treść rozdziału III potwierdza, że dr Andrzej Pieczewski sprawnie porusza się nie tylko „po podwórku” historii gospodarczej, lecz i ekonomii.

- Podzielam stanowisko Habilitanta dotyczące potrzeby uwzględniania **kontekstu instytucjonalnego**, zwłaszcza że w obrębie tego kierunku zgodne są opinie, że za powodzenie społeczeństw odpowiadają przede wszystkim dobrze stworzone instytucje a z szerokiej perspektywy instytucjonalnej wynika konieczność doskonalenia ich matrycy.

- Dobrze też, że Habilitant egzemplifikuje zmiany instytucjonalne ze stanowiskiem Douglasa Northa wyraźnie różniącym się przecież od poglądów części przedstawicieli tego kierunku. Jeden z paradoksów instytucjonalizmu wyraża się bowiem w tym, że o ile z teorii wyboru publicznego oraz z teorii praw własności wynika konieczność ograniczania roli państwa w gospodarce, to z teorii zmiany społecznej Northa potrzeba jego aktywnej interwencji w tworzeniu nowej matrycy instytucjonalnej.

- Zgadzam się także z uwzględnieniem w monografii ujęcia zaproponowanego przez Darona Acemoglu i Jamesa A. Robinsona, twierdzących, że właśnie z powodu odmiennych instytucji, czyli reguł wpływających na funkcjonowanie gospodarki oraz bodźców motywujących ludzi, kraje różnią się pod względem osiągniętych wyników gospodarczych. Również uważam za zasadne sięgnięcie do zastosowanego przez nich podziału instytucji gospodarczych i politycznych na „złe i dobre”, czyli wyzyskujące i włączające oraz stanowiska, że włączające instytucje gospodarcze torują drogę innym motorom pomyślności: technice i edukacji, tworząc „równe boiska do gry gospodarczej”. Na marginesie dodam, że właśnie instytucjonalizm jest przywoływany coraz częściej na kartach prac współczesnych historyków gospodarczych, m.in. prace P. Korysia czy M. Piatkowskiego.

- Choć zdaniem Habilitanta, J. Bloch nie analizował zależności pomiędzy edukacją, dochodami ludności a demokratyzacją życia politycznego, to jednak zgadzam się z Jego stanowiskiem, że zaobserwowana przez niego rzeczywistość carskiej Rosji w porównaniu do bardziej partycypacyjnych ustrojów politycznych państw Europy Zachodniej skłaniała go do konkluzji, że głównym hamulcem rozwoju był właśnie skrajny autorytaryzm. Dlatego właśnie z perspektywą instytucjonalną związane są te ustalenia Blocha, które przetrwały próbę czasu.





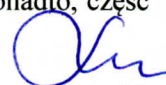
**Rozdział IV** (s. 131-159), opatrzony tytułem **Samodzierżawie a funkcjonowanie ustroju politycznego Królestwa Polskiego**, przenosi czytelnika na grunt ustroju politycznego Królestwa Polskiego. W tym przypadku jestem przeświadczona, że Habilitant słusznie zastosował w nim wewnętrzny podział chronologiczny, korespondujący z Jego stanowiskiem przytoczonym już wcześniej a dotyczącym różnego w czasie oddziaływania samodzierżawia na procesy ekonomiczne zachodzące w Królestwie. Przy tej okazji wspomnę tylko, że nie do końca zgadzałabym się z kilkakrotnie zastosowanym przez Habilitanta w różnych miejscach monografii stwierdzenia „*czyli*” *tym samym na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim*. Choć w tym rozdziale Habilitant posługuje się głównie rezultatami studiów literaturowych, to właściwy dobór autorów i ich publikacji (m.in. wnikliwe prace Grzegorza Smyka, specjalizującego się w zakresie historii ustroju politycznego, administracji publicznej Królestwa Polskiego, czy odrębności rosyjskiego modelu zarządu cywilnego w guberniach Królestwa Polskiego po powstaniu styczniowym) sprawia, że ich produkt jawi się jako interesujący i oryginalny.

Podobnie inspirujące do oceny i dialogu z Habilitantem są rozdziały V i VI, które tylko ze względu na rozległość niniejszej opinii taktuję „po macoszemu”, mimo że akurat są to analizy dotyczące wiodących sektorów gospodarki Królestwa Polskiego.

Zarówno obszerny **rozdział V** (s. 161-215), zatytułowany **Rolnictwo Królestwa Polskiego w dobie przemian ekonomicznych i społecznych w latach 70. i 80. XIX wieku**, jak i nieco krótszy **rozdział VI** (s. 217-262), opatrzony tytułem **Polityczne uwarunkowania rozwoju przemysłu i kolei żelaznych w Królestwie Polskim (do końca lat 80. XIX wieku)** cechuje dyskurs najbardziej podobny do prezentowanego wcześniej rozdziału II, również część uwag byłaby w tym przypadku podobna. W obu rozdziałach Habilitant w dużej skali sięga do prac Blocha, to „przywiązanie” miejscami wydaje się nawet nadmiernie. Konfrontuje te poglądy z bogatymi badaniami i stanowiskami innych autorów, niekiedy wyraźnie poddając się ich wpływowi.

Całość zamyka **zakończenie**, od którego oczekiwałamby jednak więcej i dlatego uznaję je za dość słaby element rozprawy, nie tylko ze względu na zawarte tam ewidentne powtórzenia w stosunku do treści wstępu i zasadniczych rozdziałów, wręcz przypominające miejscami streszczenie. Z tej perspektywy lepiej oceniam konstrukcję autoreferatu, zwłaszcza przyjęcie za „klucz” warstwy wnioskowej zestawu pytań sformułowanych we wstępie. W ten sposób Habilitant ustosunkowywał się do deklaracji w nim zawartych. Za skromną w stosunku do możliwości, jakie dawały przeprowadzone badania, uważam warstwę postulatyczną, zwłaszcza że przecież właśnie zakończenie powinno stanowić egzemplifikację wkładu autora w rozwój dyscypliny, zarówno na płaszczyźnie badawczej, jak i aplikacyjnej. Tę drugą grupę mógł bowiem Habilitant wzmocnić poprzez rekomendacje adresowane przede wszystkim do innych badaczy, zwłaszcza że części z nich już „zafundował” bogaty zasób materiałów umożliwiających dalszą analizę.

Studia literaturowe przemawiają na korzyść Habilitanta i wykaz **bibliograficzny** uznaję za okazały, obrazujący zakotwiczenie w literaturze przedmiotu. Mogłabym jednak do tego zestawu dorzucić inne jeszcze pozycje godne wykorzystania. Za jeden z mankamentów bibliografii uważam dużą liczbę podręczników, których zwykło się nie umieszczać w pracach awansowych. Ponadto, część



publikacji ujętych w bibliografii w nikłym stopniu znalazła odzwierciedlenie w tekście, niektórych nie odnalazłam.

**Załącznik** zawierający ilustracje, może być z pewnością interesujący dla części czytelników, lecz jednak ich związek z działalnością Blocha jest nikły.

### 3.2.3. Atuty monografii w świetle samooceny Habilitanta

W warunkach, gdy badania ekonomicznych poglądów Jana Gottlieba Blocha są ciągle *in statu nascendi*, nie mam wątpliwości i w tym zakresie zgadzam się ze stanowiskiem Habilitanta wyartykułowanym w samoocenie głównego osiągnięcia, że ich zainicjowanie w odniesieniu do wybranego, oryginalnego zakresu oraz zrealizowanie w nakreślonym kształcie, wpisuje się w debaty toczone zarówno przez ekonomistów, jak i historyków. Uważam zatem, że książka dra A. Piezewskiego stanowi wartość dodaną zarówno na płaszczyźnie badawczej historii gospodarczej, jak i historii myśli ekonomicznej. Przy okazji jednak dodam, że wykonaną przez Habilitanta i wspomnianą wyżej autoocenę głównego osiągnięcia oceniam, najdelikatniej rzecz ujmując, niezbyt entuzjastycznie.

### 3.2.4. Czego mi w książce zabrakło

Mój niedosyt związany jest przede wszystkim z pominięciem przez Habilitanta dość istotnej, jak sądzę, kwestii, czyli choćby dość ogólnego spojrzenia przez pryzmat badań i poglądów Blocha na dorobek jemu współczesnych badaczy. Owszem, w świetle informacji zamieszczonej we wstępie miał prawo „zwolnić siebie” z tego zadania. Uważam jednak, że rezygnacja z analizy kontekstowej, wyraźnie ograniczyła możliwości Habilitanta w zakresie warstwy wnioskowo-postulatywnej. Tę uwagę polemyczną a równocześnie postulat dotyczący zapotrzebowania na wspomnianą analizę uzasadnia kilka niżej zasygnalizowanych argumentów.

- Przecież w XIX wieku kierunek narodowy i historyczny znalazł podatny grunt na ziemiach polskich, szczególnie w ośrodkach akademickich we Lwowie, Krakowie i Warszawie. Nie bez powodu pisze się przecież o polskiej szkole historycznej oraz wskazuje, że np. Fryderyk F. Skarbek wyprzedził swymi poglądami o 12 lat idee F. Lista.

- U podstaw idei polskiej szkoły narodowej, a później szkoły historycznej leżały, podobnie jak u Blocha, przemiany w ekonomii zachodniej, zwłaszcza niemieckiej, odrzucającej liberalne koncepcje ekonomii klasycznej, głównie z uwagi na ówczesną sytuację gospodarczą oraz rozbieżności polityczne późniejszych Niemiec. Ta zbieżność procesów historycznych stała się podstawą przyjęcia przez część polskich uczonych koncepcji niemieckiej szkoły narodowej i szkoły historycznej a ich prace były wyrazem dążeń do rozwoju gospodarczego i odzyskania niepodległości.

- Choć większość przedstawicieli polskiego historyzmu stosowała metodę dociekań preferowaną przez ekonomistów niemieckich, nie kopiowała jednak ich koncepcji, lecz podejmowała raczej starania, aby tworzyć ją samodzielnie. Nierzadko odchodzili bowiem od jednostronnych





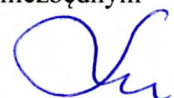
rozwiązań niemieckiej szkoły historycznej, której przedstawiciele, akcentując znaczenie badań historycznych, niejednokrotnie przechodzili na pozycje nihilizmu teoriopoznawczego.

- Niewątpliwie interesujące byłoby porównanie choćby poglądów wybranych przedstawicieli ze stanowiskami Blocha, np. Józefa Supińskiego, będącego uczniem oraz kontynuatorem myśli narodowej Fryderyka Skarbka, uznawanego za prekursora polskiego pozytywizmu, zwłaszcza myśli zawartych w dwóch tomach jego najważniejszego dzieła pt. *Szkola polska gospodarstwa społecznego* (1862 i 1865), które przysporzyło mu sławy na ziemiach polskich. Uważam, że włączenie tego aspektu, przez przytoczenie myśli starszego wprawdzie od Blocha ekonomisty oraz porównanie jego poglądów ze stanowiskiem „głównego bohatera” ocenianej monografii wydatnie poszerzyłoby pole badawcze Habilitanta, zwłaszcza że właśnie Supiński przebywał również przez jakiś czas na Zachodzie, lecz nie w Niemczech a we Francji, ponadto był również związany z praktyką gospodarczą, choć nie w takiej skali, jak Bloch, głównie z działalnością Lwowskiego Towarzystwa Kredytowego.

- Oczywiście możliwe byłyby inne porównania, m.in. ze stanowiskami polskich ekonomistów pozostających pod wpływem młodszej niemieckiej szkoły historycznej, zwłaszcza prac Gustawa von Schmollera, z poglądami np. L. Bilińskiego, S. Głabińskiego, W. Ochenkowskiego czy J. Milewskiego, którzy postulowali m.in. rozwój klasy średniej i uznawali inicjatywę oraz przedsiębiorczość za dźwignię postępu gospodarczego.

Zapewne rezultaty takiego przedsięwzięcia Habilitanta przerastałyby nakłady pracy z nim związane i mogłyby wyraźnie wzbogacić wspomnianą już skromną warstwę wnioskowo-postulatywną zakończenia, np. umożliwiłyby podjęcie próby odpowiedzi na kolejne, nowe już pytanie: na ile w świetle poglądów innych ówczesnych polskich ekonomistów J. Bloch był pionierski i w czym owo pionierstwo wyrażało się?

Na koniec, jedynie trochę żartem, dodam, że w książce zabrakło mi informacji Habilitanta, które, na tle zaprezentowanego rozmachu twórczego Blocha, wyzwoliłyby z kompleksów niejednego współczesnego badacza. Mam na myśli jego nowatorstwo w zakresie nowoczesnych, jak na ówczesne warunki, metod gromadzenia oraz obróbki materiałów. Nie myślę jedynie o wspomnianych przez Habilitanta biurach statystycznych, uruchamianych z jego inicjatywy oraz środków, ale o rozległej sieci korespondentów, nie tylko w Królestwie i Rosji, lecz w wielu innych krajach, których angażował do zlecanej kwerendy materiałów. Choć taki styl pracy Blocha spotkał się z krytyką części ówczesnych publicystów, to z perspektywy idei współczesnych badań zespołowych był niewątpliwie nowatorski i dlatego uznać go można za prekursora na tym polu. W tym względzie bliżej mi zatem do stanowiska Juliana Bugajskiego, widzącego w Blochu zdolnego menedżera doceniającego zalety pracy zespołowej i kooperacji, co najlepiej oddaje jego stanowisko będące odpowiedzią na głosy krytyki. Bugajski stwierdził bowiem: *Miałoby krytykować należałoby czcić w jego osobie pioniera nowoczesnych metod działania naukowego, stwarzającego pomost między metodologią XIX wieku a technikami badawczymi epoki służby bibliograficznej i systemów informatycznych XX wieku.* Oczywiście z perspektywy wieku XXI to stanowisko można byłoby jeszcze rozszerzyć. W każdym czasie i okolicznościach niezbędnym



warunkiem są jednak środki finansowe przeznaczone na badania. Tych, jak wiemy, Blochowi nie brakowało, a na cele badawcze ich nie żałował.

Podzielam też stanowisko Andrzeja Żora, który w swej recenzji monografii dra A Pieczewskiego nadmienił, że *w czasach swoistego „partnerstwa publiczno–prywatnego”, z którego dobrodziejstw korzystał Bloch realizujący tak wielkie inwestycje, książka nie rozwiewa do końca wątpliwości co do realności jego tak szybkiej kariery biznesowej i intelektualnej.*

### 3.3. Inne obszary badawcze Habilitanta i osiągnięcia na tych polach

Swoj pozostały dorobek naukowy dr A. Pieczewski zaprezentował w podziale na następujące obszary zainteresowań badawczych:

- integracja europejska oraz wkład Polaków do koncepcje jedności europejskiej i praktycznego procesu jej realizacji, w szczególności rola Józefa Retingera na tym polu,
- wpływ sfery polityki na rozwój gospodarczy,
- instytucjonalne aspekty polskich transformacji systemowych (końca lat 40. i początku lat 90. XX wieku),
- osiągnięcia gospodarcze oraz myśli Blocha (inne aspekty niż w ocenionej już monografii),
- wpływ kultury na rozwój gospodarczy, w szczególności religii,
- refleksje nad stanem badań polskiej historii gospodarczej na tle europejskim.

Do poszczególnych obszarów Habilitant przyporządkował prace składające się na Jego indywidualny i współautorski dorobek publikacyjny. W obrębie tych prac znajduje się wiele ważnych i solidnych pozycji. Z perspektywy własnej za bardzo interesujące uważam m.in. publikacje Habilitanta dotyczące koncepcji jedności europejskiej i roli Józefa Retingera, mimo że ta problematyka była wcześniej przedmiotem doktoratu i w dużej mierze stanowi jego pokłosie. Również prace współautorskie zawierające refleksje nad stanem badań polskiej historii gospodarczej na tle europejskim uważam za oryginalne. Prac takich jest jeszcze więcej.

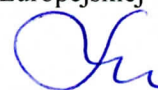
### 3.4. Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze

Na pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze podlegające ocenie składają się trzy płaszczyzny aktywności:

1. udział w realizacji projektów badawczych,
2. referaty konferencyjne oraz udział w komitetach naukowych i organizacyjnych,
3. recenzje wydawnicze.

Ad. 1. W zakresie realizacji projektów badawczych Habilitant jest skromnie „zaprawiony”. Ma na swoim koncie udział w realizacji dwóch krajowych projektów, jednak niewiążących się z Jego wiodącymi zainteresowaniami badawczymi, czyli:

- „Ubezpieczenia majątkowe w rolnictwie”- projekt Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa współfinansowany ze środków Unii Europejskiej (2007 r.) – funkcja – nadzór merytoryczny,





▪ Projekt „Wiedza, kompetencje i zatrudnienie – dostosowanie programów kształcenia na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym UŁ do potrzeb rynku pracy” (2017 r.) – funkcja – kierunkowy koordynator staży.

Ad.2. Pan dr Andrzej Pieczewski był współorganizatorem i sekretarzem naukowym 4 konferencji o zasięgu krajowym. Aktywnie uczestniczył w 11 konferencjach międzynarodowych i 15 krajowych. Pozytywnie należy ocenić Jego wystąpienia na znaczących cyklicznych imprezach o zasięgu światowym i europejskim. Wśród cyklicznych konferencji krajowych aż 8 wystąpień miało miejsce w trakcie kolejnych edycji Wrocławskich Spotkań z Historią Gospodarczą.

Ad. 3. Habilitant poinformował, że wykonał recenzje artykułów złożonych do publikacji w czasopismach: *UR Journal of Humanities and Social Sciences* oraz *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodnich*, nie wskazał jednak liczby tych recenzji. Opublikował również kilka recenzji prac naukowych, które ukazały się w prestiżowych czasopismach krajowych, m.in.: *Gospodarka Narodowa*, *Studia Prawno-Ekonomiczne*, *Studia Europejskie UW*, *Studia Polityczne ISP PAN*.

#### 4. Dorobek dydaktyczny, organizacyjny i popularyzatorski

Jak już sygnalizowałam w punkcie 2 niniejszej recenzji, w ocenianym okresie 2007-2020 Pan dr Andrzej Pieczewski realizował zajęcia dydaktyczne z historii gospodarczej, historii myśli ekonomicznej, ekonomii instytucjonalnej. Ponadto prowadził wykłady i konwersatoria z zakresu historii społecznej Europy, międzynarodowych stosunków politycznych, instytucji gospodarki rynkowej, a nawet zachowań w organizacji. Odnotować też należy dwa wykłady w języku angielskim (Institutional Economics, Theoretical and Practical Approach).

Już od 2008 r. Habilitant prowadził seminaria licencjackie i magisterskie. Pod jego kierunkiem przygotowanych zostało 27 prac magisterskich. Sporządził też 85 recenzji prac magisterskich. Nie sprawował opieki nad doktorantem w charakterze promotora pomocniczego.

Pan dr Andrzej Pieczewski był zaangażowany w prace różnych ciał organizacyjnych nie tylko na rodzimym Wydziale. Dał też poznać się jako doskonały współorganizator czterech konferencji o zasięgu krajowym, w których pełnił funkcję sekretarza naukowego (2007, 2010, 2013, 2016). Pokłosie każdej z nich stanowiły monografie, których był współredaktorem.

#### 5. Aktywność na arenie międzynarodowej

Wprawdzie Habilitant nie był współwykonawcą projektu badawczego o zasięgu międzynarodowym, lecz przez cały oceniany okres wyraźnie widoczne było tzw. umiędzynarodowienie Jego aktywności, zarówno w formie publikacji w wydawnictwach zagranicznych, wystąpień konferencyjnych, m.in. w Pradze, Londynie, Nowym Jorku, Waszyngtonie i Toronto, jak i wykładów prowadzonych w latach 2016-2019 w ramach Programu Erasmus Plus w ośmiu zagranicznych ośrodkach naukowych (Bułgaria, Czechy, Hiszpania, Portugalia, Rumunia, Węgry, Włochy).



## Konkluzja

Niezależnie od przedstawionych uwag, z których część miała charakter dyskusyjny, monografię Pana dra Andrzeja Pieczewskiego oceniam pozytywnie, tak ze względu na sam pomysł badawczy, jak i w dużej mierze jego realizację. Nie jest ona pozbawiona refleksji teoretycznej i historiograficznej, na której osadzone zostały analizowane zagadnienia. Nie mam więc wątpliwości, że główne osiągnięcie badawcze Habilitanta stanowi oryginalny wkład do badań, czyli tzw. wartość dodaną zarówno na płaszczyźnie badawczej historii gospodarczej, jak i historii myśli ekonomicznej. Pozytywnie oceniam również pozostały dorobek badawczy Habilitanta a także osiągnięcia na innych płaszczyznach, w tym Jego działalność dydaktyczną, organizacyjną i popularyzatorską a także aktywność w zakresie współpracy międzynarodowej.

Biorąc pod uwagę wszystkie obszary aktywności naukowej Pana dra Andrzeja Pieczewskiego uważam, że Jego osiągnięcia na każdym z nich są wystarczające do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie ekonomia i finanse. Na tej podstawie popieram wniosek Kandydata oraz rekomenduję go do dalszego procedowania na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego.

